

Sygn. akt I C1698/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR (del.) Rafał Socha

Protokolant: st.sekr.sąd. Wiesława Nurek

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2017 roku w Radomiu

sprawy z powództwa D. G. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. G. (1) 51106,28 (pięćdziesiąt jeden tysięcy sto sześć i 28/100) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy złotych od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty, oraz od kwoty 680,28 (sześćset osiemdziesiąt i 28/100) złotych od dnia 22 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, od kwoty 426 (czteryście dwadzieścia sześć) złotych od dnia 2 listopada 2015 roku do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Znosi koszty procesu pomiędzy stronami.
4. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sadu Okręgowego w Radomiu tytułem wydatków od D. G. (1) 469,37 (czteryście sześćdziesiąt dziewięć i 37/100) złotych.
5. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Radomiu tytułem wydatków i opłaty od (...) S.A. w W. 2444,43 (dwa tysiące czterysta czterdzieści cztery i 43/100) złotych.

Sygn. akt I C 1698/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2014 roku D. G. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniosła m.in. że w dniu 10 kwietnia 2014 roku około godziny 10.25 w R. na skrzyżowaniu ulic (...) i B. zaistniał wypadek drogowy, polegający na tym, że kierujący pojazdem marki V. R. H. na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił pieszą D. G. (1). Kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa, czym naruszył art. 131 Kodeksu (...) Prawo o Ruchu Drogowym, z którego jasno wynika, że pieszy znajdujący się na przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, umorzenie dochodzenia, ani przesłanki, którymi kierował się prokurator nie wiążą sądu cywilnego. Sąd obowiązany jest we własnym zakresie poczynić ustalenia i ocenić zebrany w sprawie materiał dowodowy. Odpowiedzialność pozwanego (...) wynika z tego, że samochód sprawcy był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie. Natomiast odpowiedzialność kierującego wynika z tego, że prowadził on pojazd mechaniczny, który potrącił pieszą, a więc jego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka. (k.3-7).

W piśmie z dnia 2 czerwca 2015 roku powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 680,28 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty wniosła zatem o zasądzenie kwoty 100 000 tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami oraz 680,32 złotych tytułem kosztów leczenia (k.35-36).

W pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 6 lipca 2015 roku pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności wniósł jednak o zawieszenie postępowania na zgodny wniosek stron z uwagi na to, że brak jest materiału dowodowego, który mógłby ocenić wobec tego, że powódka nie wystąpiła ze zgłoszeniem szkody do ubezpieczyciela. Wniósł o pominięcie w toku postępowania dowodu z przesłuchania strony pozwanej. W uzasadnieniu podniósł, że powództwo jest przedwczesne, zakwestionował także wysokość roszczenia podnosząc, że kwota 100 000 złotych jest rażąco wygórowana. Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu. (k. 47-49).

W piśmie z dnia 2 października 2015r. (data wpływu) powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że obok zgłoszonych roszczeń wniosła o zasądzenie kwoty 77 257,99 złotych, w tym kwoty 76 707 złotych tytułem kosztów świadczeń opiekuńczych udzielonych powódce. Nadto wniosła o zasądzenie kwoty 426 złotych tytułem kosztów leczenia oraz kwoty 88,99 złotych tytułem kosztów sporządzenia dokumentacji medycznej na potrzeby niniejszego postępowania (k.66-68).

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2017 roku powódka poparła powództwo. Pozwany wniósł o jego oddalenie, w tym także o odszkodowanie. Nie wniósł o doręczenie mu odpisu pisma z 2 października 2015 roku z rozszerzeniem powództwa i nie kwestionował prawidłowości jego doręczenia stronie pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 kwietnia 2014 roku około godziny 10.00 doszło do wypadku drogowego na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) w R.. Do wypadku doszło na oznakowanym przejściu dla pieszych, na drodze dwujezdniowej, gdzie każda z jezdni składa się z dwóch pasów ruchu, na terenie zabudowanym przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Kierujący pojazdem marki V. nr rej. (...) R. H. poruszał się lewym pasem ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił znajdującą się na tym przejściu pieszą D. G. (1), która przekraczała przejście z lewej strony na prawą. D. G. (1) została uderzona przodem pojazdu, na lewym pasie ruchu. W chwili zaistnienia zdarzenia R. H. i D. G. (1) byli trzeźwi. W momencie powstania stanu zagrożenia bezpośrednio przed wypadkiem samochód prowadzony przez R. H. poruszał się z prędkością 57 km/h. W chwili wejścia D. G. (1) na przejście dla pieszych samochód był oddalony o około 22 m od przejścia, zaś droga jego hamowania wynosiła 36 m (postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 16 czerwca 2014 roku oraz akta Ds. 753/14 k. 54). D. G. (2) została z miejsca zdarzenia zabrana do (...) Szpitala (...) w R. przy ulicy (...) i po wstępnej diagnostyce przyjęta na Oddział (...). Rozpoznano u niej wstrząśnienie mózgu, złamanie wieloodłamowe 1/3 bliższej kości ramiennej prawej, złamanie żeber III-VI po stronie prawej, złamanie awulsyjne kłykcia bocznego piszczeli lewej. W dniu 25 kwietnia 2014 roku wykonano zabieg operacyjny w zakresie złamania 1/3 bliższej kości ramiennej prawej ze stabilizacją płytą (...) plus śruby oraz przeszczep syntezы E.. W czasie pobytu na Oddziale była konsultowana przez chirurga i neurologa. Ze szpitala została wypisana 8 maja 2014 roku w stanie ogólnym dobrym, zalecono elewację kończyny i kontrole w (...) za 7 dni. Zapisano leki przeciw krzepliwości i przeciwbólowe i wyznaczono termin przyjęcia na Oddział w dniu 26 maja 2014 roku. W czasie tego pobytu D. G. (1) leczona była nieoperacyjnie, wykonano kontrolne badania obrazowe, rehabilitację przyłóżkową. Ustalono termin przyjęcia na oddział (...) na 18 czerwca 2014 roku. W wyniku zastosowanego na tym oddziale leczenia nie uzyskano poprawy zakresu ruchu w prawym stawie barkowym. Przebyła także kilka cykli rehabilitacji ambulatoryjnej. W wyniku doznanych urazów D. G. (1) doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 30%. Wymaga dalszego leczenia ortopedycznego i rehabilitacji. Rokowanie co do odzyskania pełnego zakresu ruchomości kończyny górnej jest niepewne lub złe z uwagi na ogólny stan, cukrzycę i przebyty zawał serca. Nasilenie cierpień fizycznych miało miejsce w początkowym okresie po urazie, do momentu wykonania zespolenia w dniu 25 kwietnia 2014 roku. Dolegliwości bólowe od strony żeber mogły utrzymywać się przez około 4-6 tygodni, szczególnie przy kaszlu lub głębszym oddechu. Powódka jest obecnie wydolna lokomocyjnie, porusza się samodzielnie, dość sprawnie z utykaniem. Istotny ubytek zakresu ruchu prawego stawu barkowego powoduje znaczące utrudnienie w niektórych czynnościach życia codziennego. W dniu 16 września 2014 roku D. G.

(1) przeżyła ostry zawał serca, nie pozostający w związku z przebyciem w dniu 10 kwietnia 2014r oku urazem. (opinia biegłego lekarza R. K. 87-92).

D. G. (1) ma obecnie 75 lat. Zarówno w dacie wypadku jak i obecnie zamieszkuje z mężem w jednym mieszkaniu z rodziną swojej córki. Mieszkanie położone jest na drugim piętrze. Czynności związane z utrzymaniem domu wykonuje jej córka I. N.. Przez pewien czas po powrocie ze szpitala (...) wykonywała także czynności związane z opieką nad D. G. (1). Wiązało się to także z koniecznością stosowanie diety wymaganej dla osób cierpiących na cukrzycę. Także przed wypadkiem wykonywała opiekę nad D. G. (1), ale była ona wtedy w innym rozmiarze. Niezależnie od tego I. N. świadczy opiekę swojemu ojcu, który ma obecnie 90 lat. W związku z dojazdami I. N. do szpitala w okresie od 10 kwietnia 2014 roku do 23 lipca 2014 roku wydatki z tym związane wynosiły 426 złotych. Na leki związane z leczeniem urazów i bólu będących wynikiem wypadku z dnia 10 kwietnia 2014 roku D. G. (1) wydała 680,28 złotych.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów : opinii biegłego ortopedy R. K. z dnia 9 grudnia 2015 roku (k. 87- 92), dokumentacji medycznej z (...) Szpitala (...) (k.56) oraz postanowieniu o umorzeniu śledztwa 1 Ds. 753/14 oraz opinii technicznej C. G. z 12 czerwca 2014 roku (k.39-51 akta 1Ds 753/14). Częściowo także uwzględnione zostały zeznania świadka I. N. (k. 158 i zeznania powódki k. 157). Ponadto, Sąd oparł się także na załączonych przez powódkę fakturach potwierdzających zakup leków wystawionych przez aptekę (...) w R. przy ulicy (...) (k.37-41). Także oświadczenie I. N. o kosztach dojazdu do szpitala autobusem miejskim nie budziło zastrzeżeń Sądu co do wysokości kosztów i stanowiło dowód podlegających uwzględnieniu w ustalonym stanie faktycznym (k.71-72). Sąd nie uwzględnił w poczynionych ustaleniach faktycznych wydruku ze strony internetowej Miejskiego Ośrodka Pomocy społecznej w R. (k.69-70). Strona powodowa w oparciu o ten dowód wyliczyła koszt łączny opieki nad powódką przyjmując koszt 1 godziny usług opiekuńczych na 20,25 złotych. Tymczasem dotyczy to usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych świadczonych przez MOPS w ramach zadań własnych od 1 kwietnia 2015 roku. Już choćby z tego względu błędne jest uwzględniania ich za okres do 31 marca 2015 roku. Niezależnie od tego, strona powodowa nie wykazała w sposób przekonujący zakresu godzinowego usług opiekuńczych – zeznania świadka I. N. nie były wystarczające. Wynikało z nich, że także przed wypadkiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku była sprawowana - w innym zakresie – opieka nad powódką oraz jej mężem, w szczególności wynikająca z tego, że powódka jako osoba chora a cukrzycę wymaga diety.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawa prawna roszczeń powódki z tytułu zadośćuczynienia wynika z treści art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne – ból i inne dolegliwości i cierpienie psychiczne – ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy i obejmuje ono cierpienia mające charakter trwały jak i przemijający. W orzecznictwie ugruntował się słuszny pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 wskazał także, że powołanie się przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse

na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury, a w szczególności wiek poszkodowanego (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ. i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, nie publ.).

Ponieważ pozwany kwestionował swą odpowiedzialność także co do zasady, należy zwrócić uwagę, że stosownie do treści art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2 tego artykułu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana została również w przepisach szczególnych, tj. obowiązującej od dnia 1 stycznia 2004 roku ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z art. 35 i 36 ust. 1 powyższej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (jak w niniejszej sprawie). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest więc pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody opiera się przy tym na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 kc w związku z art. 435 kc), bądź zasada winy (art. 436 § 2 kc w związku z art. 415 kc). (Komentarz do Kodeksu Cywilnego, księga trzecia Zobowiązania tom 1 str. 437). Nie budzi wątpliwości, że w stanie faktycznym sprawy odpowiedzialność pozwanego opiera się na zasadzie ryzyka – czego pozwany nie kwestionował. Zwolnienie z odpowiedzialności może mieć miejsce w przypadku gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej lub wyłącznie z winy poszkodowanego. Strona pozwana podnosiła, że zdarzenie z dnia 10 kwietnia 2014 roku było spowodowane przez powódkę. W tym zakresie dowodem miała być opinia rzeczoznawcy sporządzona w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygnaturą 1Ds 753/14. Stanowisko pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie. Wprawdzie opinia sporządzona przez C. G. we wnioskach zawiera stwierdzenie, że zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszyła piesza- D. G. (1), jednak biegły ten nie wskazuje przepisu, którego zachowanie powódki mogło naruszać. Z innych, niekwestionowanych przez strony niniejszego procesu wniosków biegłego wynika, że kierowca poruszał się z prędkością 57 km/h – mimo prędkości dopuszczalnej 50 km/h, droga hamowania mogła przy tym wynosić 36 m.kw, oraz że powódkę mógł dostrzec z odległości 50 metrów (k.51 akt 1 Ds. 753/14). Pozbawiona podstaw faktycznych jest więc próba wykazania, że D. G. (1) była wyłącznie winna zaistnienia wypadku z dnia 10 kwietnia 2014 roku. Na marginesie należy zauważyć, że prędkość dopuszczalna na określonym odcinku drogi, nie zawsze musi być tożsama z tzw. prędkością bezpieczną, a więc tą, która zapewnia poruszanie się pojazdem samochodowym bez obawy o spowodowanie kolizji lub wypadku drogowego. O ile zatem opinia ta pozwoliła na umorzenie postępowania karnego wobec R. H., to nie może ona stanowić podstawy przypisania wyłącznej winy powódce. Poza sporem jest przy tym, że w stosunku do powódki nie toczyło się żadne postępowanie karne ani nie został na nią nałożony mandat. Istotne znaczenie ma także to, że w toku procesu strona pozwana wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody, z czego należy wnioskować, że pozwany odstąpił od kwestionowania samej zasady odpowiedzialności. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy pozwana swym zachowaniem przyczyniła się do powstania szkody został oddalony, jako spóźniony. Nie został on bowiem zgłoszony we wniesionej odpowiedzi na pozew, a dopiero w piśmie z dnia 16 grudnia 2016 roku (k.151). Termin 7 dniowy jaki został zakreślony pozwanemu na rozprawie w dniu 14 listopada 2016 roku dotyczył wskazania dokumentów z akt postępowania 1 Ds. 753/14. Także i w tym zakresie strona pozwana uchybiła terminowi. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że pozwany nie miał możliwości wcześniejszego zgłoszenia wniosków dowodowych. Z akt 1 Ds. 753/14 wynika bowiem, że w dnia 28 sierpnia 2014 roku Prokurator zezwolił na wykonanie przez pozwanego fotokopii akt 1 Ds. 753/14. Zatem w momencie wnoszeni

odpowiedzi na pozew pozwany miał wiedzę o wynikach postępowania przygotowawczego i przeprowadzonych w nim dowodach.

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności wpływające na rozmiar doznanej u powódki krzywdy, tj. odczuwane istotne dolegliwości bólowe kończyn, dyskomfort związany z wypadkiem, konieczność rehabilitacji, zażywania leków. Istotne znaczenie miała dla rozstrzygnięcia opinia wykonana w toku postępowania przez biegłego sądowego R. K., z której wynikało, że w przypadku obrażeń powódki nie ma pozytywnych rokowań co do jej całkowitego wyleczenia. Biegły określił przy tym stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%. Opinia nie była kwestionowana przez strony. Nie ulega wątpliwości, że powódka była uczestnikiem wypadku drogowego i wiązało się to z wieloma negatywnymi dla niej przeżyciami i bólem. Mimo odzyskania samodzielności ruchowej, nadal występuje u niej ograniczenie ruchomości stawu barkowego, co powoduje znaczne ograniczenie w codziennym funkcjonowaniu. Zmianie uległ także jej nastrój, stała się osobą zamkniętą. Sąd mając na uwadze te wszystkie okoliczności uznał więc za usprawiedliwione powództwo o zadośćuczynienie do kwoty 50 000 złotych. Jest to kwota, która w ocenie Sądu uwzględnia zarówno trwałe skutki wypadku na zdrowiu powódki jak i negatywne przeżycia. Jest właściwym sposobem zrekompensowania powódce krzywdy, jakiej doznała w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Nadto, zasądzona została kwota 1106,28 złotych jako poniesiona przez powódkę strata w postaci wydatków na zakup leków i koszty dojazdu córki do szpitala. Strona pozwana nie kwestionowała dowodów przedstawionych przez powódkę w postaci faktur i oświadczenia I. N..

Sąd oddalił powództwo dalej idące, a więc o zapłatę 50 000 zadośćuczynienia oraz kwoty 76 707 złotych dochodzonej tytułem kosztów opieki oraz 88,99 złotych tytułem kosztów sporządzenia dokumentacji medycznej oraz co do odsetek żądanych od dnia wniesienia pozwu.

Zadośćuczynienie dochodzone pozwem w wysokości 100 000 złotych było w ocenie Sądu wygórowane. Z przyczyn podanych wyżej, za uzasadnione Sąd uznał zadośćuczynienie w kwocie 50 000 złotych. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 kc oraz art. 817 §2 kc. Sąd oddalając żądania zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu miał na względzie to, że powódka nie zgłosiła szkody i tym samym uniemożliwiła ubezpieczycielowi dokonanie ustaleń co do zakresu szkody. Tym samym, w dacie wniesienia pozwu pozwany nie pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu swojego świadczenia. Ustalając, że odsetki za opóźnienie są powódce należne od dnia uprawomocnienia wyroku Sąd kierował się tym, że postępowanie dowodowe w ramach niniejszego procesu było jedynym postępowaniem, które doprowadziło do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 10 kwietnia 2014 roku. Dopiero więc z chwilą uprawomocnienia wyroku pozwany stanie się dłużnikiem powódki i brak spełnienia zasądzonych świadczeń będzie skutkowało rozpoczęciem biegu terminu naliczania odsetek.

Powództwo o zapłatę 76 707 złotych tytułem kosztów opieki podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Pozwany kwestionując wysokość tej kwoty, wskazywał, że to na stronie powodowej spoczywa obowiązek jej udowodnienia. Strona powodowa występując z tym roszczeniem powołała dwa dowody: zeznania świadka I. N. oraz informację z biuletynu o stawkach godzinowych obowiązujących w MOPS. W ocenie Sądu dowody te były niewystarczające. Nie podważając faktu konieczności sprawowania opieki nad powódką, obowiązkiem strony powodowej było wykazanie faktycznie świadczonej na rzecz powódki opieki w wymiarze dziennym i w określonym czasie. Istotne znaczenie ma przy tym, że już przed wypadkiem powódka cierpiała na pewne schorzenia, tj. cukrzycę. Po wypadku, w dniu 16 września 2014 roku przybyła ostry zawał serca. Tymczasem w piśmie z dnia 2 października 2015 roku (data wpływu k. 66) powódka przedstawia wyliczenie kosztów opieki od 9 maja 2014 roku do 20 września 2015 roku. Tak przedstawiony czas opieki nie mógł zostać w całości uwzględniony, gdyż dotyczył także tego okresu, jaki miał miejsce po przebytym zawale serca. Strona powodowa błędnie także zastosowała stawkę godzinową. Przede wszystkim należy mieć na uwadze to, że stawka obowiązująca w MOPS nie może być w sposób bezpośredni stosowana w postępowaniu sądowym o odszkodowanie. Po wtóre, co już zostało wyżej zauważone, stawka dotyczy okresu po 1 kwietnia 2015 roku. Nie może także ująć uwagi i to, że I. N. w tym czasie pracowała zawodowo w wymiarze 30 godzin tygodniowo, a więc 6 godzin dziennie. Wątpliwym jest więc, by w tym samym czasie poświęcała wyłącznie na opiekę nad powódką nie mniej niż 8 godzin dziennie, w sytuacji, gdy pewnej opieki wymagał także jej obecnie 90 letni ojciec. Twierdzenie strony

powodowej są w tej części pozbawione podstaw i jako skutecznie zakwestionowane przez pozwanego – nie mogły być brane pod uwagę w ustalonym stanie faktycznym.

Brak było także podstaw do zasądzenia kwoty 88,99 złotych tytułem odszkodowania za sporządzoną dokumentację medyczną. W ocenie Sądu, pomiędzy tym wydatkiem, a zdarzeniem z dnia 10 kwietnia 2014 roku nie zachodzi związek przyczynowo - skutkowy, jaki definiuje art. 361§1kc. Poniesione wydatki nie stanowią normalnego następstwa działania R. H. – kierującego samochodem osobowym. Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1i 2 wyroku. W punkcie 3 orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w 51 106,28 / 177938,27 tj. 28,72%, w takim stopniu wydatki poniesione przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Radomiu winien ponieść pozwany, natomiast powódka w 71,28 %. Wydatki na opinię biegłego stanowiły kwotę 658,49 złotych. Zatem od D. G. (1) należało ściągnąć 469,37 złotych, a od pozwanego 189,12 złotych. Nadto, od pozwanego podlegała ściągnięciu kwota opłaty sądowej od zasądzanego roszczenia $51106,28 \times 0,05 = 2555,31$ złotych, pomniejszona o kwotę 300 złotych, uiszczoną przez powódkę przy wniesieniu pozwu, co daje 2255,31 złotych. Łącznie od pozwanego ściągnięciu podlega kwota 2444,43 (2255,31zł+189,12zł). w tym zakresie rozstrzygnięcie oparte jest na przepisie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U. 2010 r. Nr 90 poz. 594). /na oryginale właściwy podpis/